



Powstanie Polaków

Po latach liczy się bohaterstwo. Cieszymy się z szansy rozmowy z tymi, którzy dożyli, bo następne pokolenia będą nam tego zazdrościć. Spór o sens Powstania Warszawskiego, ważny dla historyków, odchodzi w cień. Bohaterami 75 rocznicy powinni stać się powstańcy.

Bezpartyjni Samorządowcy wystartują w wyborach parlamentarnych

Bezpartyjni Samorządowcy podjęli decyzję o starcie w wyborach do parlamentu. Na jednym z ostatnich spotkań ogólnopolskich ruchu BS, które odbyło się we Wrocławiu 23 lipca, dokonano podsumowania dotychczasowych działań. BS wystartują w wyborach pod własnym szyldem i wystawią kandydatów we wszystkich okręgach wyborczych do Sejmu RP.

Trwają jeszcze rozmowy na temat koalicji i wspólnego startu z ruchem Kukiz'15. Ostateczna decyzja zapadnie na początku sierpnia.



Jednocześnie BS wykluczyli wspólny start z list Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Wszystko wskazuje na to, że wybory parlamentarne odbędą się w drugiej połowie października 2019r. Najprawdopodobniej będzie to 20 października. Dokładny termin wyborów oraz cały kalendarz wyborczy

poznamy w okolicach 15 sierpnia. Kiedy to Prezydent RP Andrzej Duda ogłosi termin wyborów.

W województwie mazowieckim, które wraz z Warszawą liczy pięć okręgów wyborczych, za kampanię oraz listy wyborcze odpowiadać będzie Mazowiecka Wspólnota Samorządowa. Stowarzyszenie MWS zaprasza wszystkich chętnych do zaangażowania się w kampanię oraz prace komitetu. Na stronie www.mws.org.pl na bieżąco zamieszczamy informacje wyborcze.

MWS

Zapraszamy do pracy w Obwodowych Komisjach Wyborczych

Wybory do Parlamentu odbędą się w październiku. Po raz pierwszy w historii weźmie w nich udział komitet wyborczy Bezpartyjni Samorządowcy. Jesteśmy ruchem samorządowym chcącym wnieść w przestrzeń nową, jakość. Czekamy na ludzi, którzy chcą nas poprzeć i jednocześnie nam pomóc.

Potrzebujemy osoby, które podejmą trud reprezentowania nas w Obwodowych Komisjach Wyborczych w czasie wyborów.

Osoby chętne z terenu województwa mazowieckiego prosimy o zgłoszenie się drogą elektroniczną na adres mailowy: wysocki1410@gmail.com

W zgłoszeniu należy podać imię i nazwisko, telefon kontaktowy, adres mailowy oraz gminę i powiat, w której chce się być członkiem OKW z ramienia KWW Bezpartyjni Samorządowcy. Po zgłoszeniu otrzymacie informację jak wypełnić stosowne dokumenty i gdzie się z nimi zgłosić.



Sprawozdanie finansowe KW MWS przyjęte przez Komisarza bez zastrzeżeń

Z przyjemnością informujemy, że Komisarz Wyborczy w Warszawie przyjął bez zastrzeżeń sprawozdanie finansowe Komitetu Wyborczego Mazowiecka Wspólnota Samorządowa. Sprawozdanie dotyczy wyborów samorządowych z dnia 21 października 2018 roku.

Điękujemy naszej pełnomocnik finansowej Joannie Sobieszek za tak sprawne rozliczenie kampanii. Podziękowania również należą się pełnomocnikowi wyborczemu Andrzejowi Szczurowskiemu.

Warto przypomnieć, że jest to już kolejna nasza kampania wyborcza która została rozliczona bez zastrzeżeń komisarza. A jak wiadomo, nie jeden komitet miał z tym w przeszłości problemy.

MWS



Drodzy Czytelnicy!

W Wasze ręce oddajemy 43 numer gazety Samorządność. Numer ten wydaliśmy w szczególności w związku z 75 rocznicą wybuchu Powstania Warszawskiego.

Zachęcamy do lektury artykułu „Powstanie Polaków” przygotowanego przez Łukasza Perzynę. Na stronie 5 znajdziecie rozmowę z Prezesem MWS Konradem Rytlem zatytułowaną „Mazowsze pamięta o bohaterach”. W niniejszym wydaniu zamieszczamy również obszerny program uroczystości z okazji 75 rocznicy Powstania Warszawskiego (str. 4).

1 sierpnia o godzinie 17.00, w godzinę „W” przystaniemy. W chwili skupienia i zadumy oddajmy cześć wszystkim Powstańcom, którzy walczyli za naszą wolność.



Gazeta i wszystkie numery archiwalne dostępne również w wersji online pod adresem: www.mws.org.pl/gazeta

ZAPRASZAM DO LEKTURY,
PAWEŁ DĄBROWSKI
REDAKTOR NACZELNY

P.DABROWSKI@MPGMEDIA.PL

Dyżury radnego sejmiku mazowieckiego Konrada Rytla w Warszawie i Wołominie



Zapraszamy na dyżury radnego sejmiku województwa mazowieckiego Konrada Rytla. Dyżury odbywają się w każdy poniedziałek w godzinach 17.00-19.00 w biurze Mazowieckiej Wspólnoty Samorządowej w Warszawie, ul. Koszykowa 24 lok 12. Obowiązują zapisy, email: konrad-rytel@wp.pl.

Radny pełni również dyżury w Wołominie. Odbywają się one w każdy ostatni wtorek miesiąca lub po wcześniejszym ustaleniu terminu.

Serdecznie zapraszamy do kontaktu z radnym Mazowieckiej Wspólnoty Samorządowej i Bezpartyjnych Samorządowców.

Gazeta Samorządność

Samorządność Gazeta Mazowieckiej Wspólnoty Samorządowej
Redaktor Naczelny Paweł Dąbrowski
p.dabrowski@mpgmedia.pl
Wydawca: MPGMedia
ul. Cypryjska 2G,
02-761 Warszawa
tel. 22 119 15 69

Biuro MWS
ul. Koszykowa 24 lok. 12
00-553 Warszawa
biuro@mws.org.pl
www.mws.org.pl

Druk: Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych i nie gwarantuje ich publikacji. Zastrzegamy sobie prawodokonywania skrótów i korekty językowej. Za informacje zawarte w reklamach redakcja nie odpowiada.

Po latach liczy się bohaterstwo. Cieszymy się z szansy rozmowy z tymi, którzy dożyli, bo następne pokolenia będą nam tego zazdrościć. Spór o sens Powstania Warszawskiego, ważny dla historyków, odchodzi w cień. Bohaterami 75 rocznicy powinni stać się powstańcy.

Broń sobie zdobędą – oznajmił Delegat Rządu na Kraj Jan Stanisław Jankowski. Londyn i dowództwo Armii Krajowej rozważały różne scenariusze powstania w Warszawie. Żaden z nich nie przewidywał, że potrwa 63 dni. Nikt też nie spodziewał się, że w jego wyniku milionowe miasto zostanie przez Niemców zamienione w gruz, zginie 200 tysięcy mieszkańców, a reszta ludności będzie wysiedlona. Nowożytnie dzieje Europy nie znają podobnej sekwencji zdarzeń. Z drugiej strony, pomimo nierównych szans, powstańcy odnieśli znaczące militarne sukcesy, jak zdobycie PAST-y. Nie zmieniło to ich strategicznej sytuacji: polscy żołnierze od Berlinga uchwycili przyczółki na lewym brzegu Wisły, ale armia radziecka zatrzymana rozkazem Stalina pozostała na prawym, czekając aż dopała się zgłiszczą stolicy. Gdy zajęła całą Polskę – nasze podziemne władze osądzono w moskiewskim procesie szesnastu. W komunistycznej propagandzie przez lata dominował dogmat o powstaniu „wywołanym przez zbrodniczą klikę reakcjonistów polskich z Londynu”. Prawda przebić się musiała powoli, wraz z odzyskiwaniem – za sprawą oporu społecznego – kolejnych przestrzeni wolności.

Po przełomie październikowym ukazują się „Kolumbowie. Rocznik 20”. Tytuł książki Romana Bratnego da nazwę całemu akowskiemu pokoleniu. Ekranizacja – serial Janusza Morgensterna – utrwali sposób postrzegania tej generacji przez Polaków. Dopiero w wolnej Polsce swoje wspomnienia opublikuje Stanisław Likiernik, pierwowzór powieściowego Kolumba. „Podczas wojny utracił wiarę w Boga. Ale nie w honor i nie w Polskę” – napisał o nim Filip Łobodziński. Znakiem czasu pozostaje, że książkę Likiernika wydrukuje wydawnictwo Akces, założone przez przedstawicieli najmłodszego pokolenia opozycji antykomunistycznej z lat 80. Dzięki tej sztafecie generacji dowiemy się, że bohater z Kedywu przeżył Powstanie, po wojnie z Polski uciekł zagrożony aresztowaniem przez zieloną granicę i Czechosłowację, we Francji skończył elitarną szkołę nauk politycznych i zrobił karierę w jednym z koncernów międzynarodowych. Znawcy literatury, jak Bohdan Urbanowski, wciąż zastanawiają się, jak wyglądałaby współczesna poezja, gdyby tworzyli ją Krzysztof Kamil Baczyński i Tadeusz Gajcy. Nie dowiemy się tego nigdy, bo obaj jako dwudziestolatkowie polegali w Powstaniu. Podobne rozważania odnieść można do każdej dziedziny polskiego życia. O „pokoleniu umarłych poetów” Czesław Miłosz napisał: „Nie chcieli wiedzieć, że coś w tym stuleciu. Myślom ulega, nie Dawidom z procy”.

Paradoks Powstania polega na tym, że przetrzebiło najbardziej twórczą generację – ale zarazem dało temat wielkim dziełom kultury. Świat podziwiał „Kanał” Andrzeja Wajdy według opowiadania Jerzego Stawińskiego, uhonorowany Srebrną Palmą w Cannes (1957). Do powstaniowe-

Powstanie Polaków



go tematu reżyser wrócił po 35 latach w nie tak udanym „Pierścionku z orłem w koronie” według Aleksandra Ścibor-Rylskiego. Pasjonatka Magdalena Rakowska wyliczyła na 50-lecie warszawskiej insurekcji, że stała się ona tematem 83 powieści – szczególnie udane okazały się napisane z cywilnej perspektywy „Kwaterna Bożych pomyślników” Władysława Zambryckiego oraz „Pamiętnik z Powstania Warszawskiego” Mirona Białoszewskiego – aż 23 tomów wierszy (wśród nich „Budowałam barykadę” bohaterki Powstania Anny Świrskiej) i 184 tomów wspomnień, a wiele jeszcze napisano później.

Powstanie okazało się doświadczeniem ważnym dla wszystkich Polaków, nie tylko związanych z Warszawą. Historycy i socjologowie zwracają uwagę, że tragedia i bezmiar poniesionych ofiar wpłynęły na pokojowy przebieg przełomu z lat 1980-89 za sprawą konsekwentnego wyboru przez Solidarność i inne opozycyjne organizacje zasady działania bez użycia przemocy.

Armia Krajowa odchodzi. Nie w boju. Na raka i wieńcowe choroby – pisał już w latach 80. urodzony po wojnie poeta Tomasz Jastrun. Pamiętam, jak wzruszona była jego matka, również ceniona poetka, a wcześniej bohaterka Szarych Szeregów Mieczysława Buczkówna, gdy przed nagraniem telewizyjnym na

którąś z powstaniowych rocznic z lat 90 z pamięci zacytował jej ten fragment. Wiem również, że chociaż podczas okupacji nie bała się gestapo ani żandarmów – u schyłku życia w wolnej Polsce, obawiała się wychodzić z domu, bo w okolicy wciąż zdarzały się napady na starsze osoby. Odrodzona Rzeczypospolita nie dała poczucia bezpieczeństwa tym, którzy o nią walczyli.

Bohater Armii Krajowej, powstaniec i ekonomista Witold Kieżun już po dziewięćdziesiątce zamiast należnego uhonorowania doczekał się nikczemnych zarzutów ze strony mediów, przedstawiających się jako patriotyczne. Miarą stanu każdego społeczeństwa pozostaje podejście do tych, którzy wywalczyli dla niego wolność. Pamiętam, z jakim pietyzmem francuska telewizja prezentowała ostatnich weteranów pierwszej wojny światowej, dopóki pozostawali jeszcze wśród żywych. Nikt nie podważał sensu ich walki.

Gdy świętowaliśmy 50. rocznicę Powstania, w wyjątkowo upalny dzień na placu Piłsudskiego mdleli młodzi żołnierze z kompanii honorowej. Zaś akowcy po siedemdziesiątce dumnie stali niewzruszeni pod sztandarami swoich zgrupowań. Weterana, który na obchody przyjechał z Australii do Polski po raz pierwszy od wojny, spytałem przed kamerą Wiadomości, czy czuje się głównym bohaterem tej rocz-

nicy. Nie posługujący się polszczyzną na co dzień, moje pytanie zrozumiał po swojemu. – Spełniałem tylko swój obowiązek – usłyszałem. Zrozumiałem wtedy, jak miały się spory polityków o prawo do daty 1 sierpnia, ale również natrętne oczekiwania moich telewizyjnych przełożonych, żeby pokazywać „obchody alternatywne” i zachować parytet między uczestniczącymi w uroczystościach oficjalnymi. Ci ostatni żyli wtedy spekulacjami, czy Borys Jelcyń przyjedzie i przeprosi za bierność radzieckiej armii sprzed półwiecza. Finał znamy.

Lepiej od nich pojmują sens Godziny W zwyczajni Polacy: kierowcy i przechodnie, zatrzymujący się każdego 1 sierpnia z szacunkiem na dźwięk syren o 17,00. Oddają hołd bohaterstwu akowców i cierpieniu ludności cywilnej. Za to z każdym kolejnym rokiem spory o sens wybuchu tracą swoją temperaturę. Doceniamy też coraz bardziej poświęcenie ludności, zwłaszcza w pierwszych tygodniach zrywu mordowanej planowo całymi dzielnicami, jak na Woli i Ochocie. Podziwiamy, że pod ostrzałem wydawano prasę, działała poczta, zawierano też małżeństwa. Przypominają to filmy, montowane z ocalałych materiałów dokumentalnych.

Już w wolnej Polsce zdarzało się jednak, że nawet w Godzinie W na Powązkach rozlegały się gwizdy, lub –

co równie trudno zrozumieć – brawa, przeznaczone nie dla powstańców, lecz dla polityków urodzonych po wojnie. Przywodzi to na myśl gorzkie słowa poety Adama Zagajewskiego, że historia jest robotą partaczy i łotrów, którzy nawet w kościele nie potrafią spokojnie wysiedzieć...

Powagę miejsc pamięci i godność ich uhonorowania Polacy potrafili perfekcyjnie zachować w dużo trudniejszych czasach. W okresie PRL spotykaliśmy się na Powązkach 1 sierpnia. Władza pod koniec przystała na budowę na pl. Krasińskich pomnika Bohaterów Powstania Warszawskiego – nazwa wskazywała, że upamiętnia się uczestników, nie zamysł. Odslonięto go w momencie, gdy komunizm już upadał. Wrosł w tkankę Warszawy i stał się miejscem patriotycznych spotkań.

Nie wiem, czy warto apelować do polityków, by uszanowali 75 rocznicę Powstania i nie włączali jej w kampanię, chociaż rzeczą samorządowców – cieszących się bez porównania większym społecznym zaufaniem – pozostaje do tego wzywać. Zasadne wydaje się za to przyjęcie założenia, że 1 sierpnia zamiast oficjeli słuchamy uczestników tamtych wydarzeń. Niech bohaterowie... pozostaną głównymi bohaterami również tej rocznicy.

Program obchodów 75 rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego

27 lipca (sobota)

godz. 21.00 – Koncert „Powstawanie” MIUOSH & FDG. Orkiestra + Wojciech Waglewski X Bela Komoszyńska X Natalia Grosiak X Daria Ryzek X Mateusz Konieczny Park Wolności, Muzeum Powstania Warszawskiego. Bilety do nabycia w kasie MPW, na bilety.1944.pl oraz eventim.pl (start sprzedaży 5.07.2019, godz. 15.00);

28 lipca (niedziela)

godz. 15.00 – Fotograficzna gra miejska „Twoja klisza z Powstania”: „Przed Godziną W”

Udział po rejestracji: rejestracja.1944.pl (start: 15.07.2019, godz. 15.00);

godz. 18.00 – Msza św. z udziałem Powstańców, harcerzy i warszawiaków, Park Wolności, Muzeum Powstania Warszawskiego;

29 lipca (poniedziałek)

godz. 10.30 – Uroczystości przy kamieniu „Żołnierzom Żywiciela”, Park im. Żołnierzy Żywiciela, ul. ks. J. Popiełuski. Odmówiona zostanie m.in. modlitwa za poległych Powstańców walczących na Żoliborzu;

godz. 16.00 – Spotkanie Prezydenta m.st. Warszawy Rafała Trzaskowskiego z Powstańcami Warszawskimi, Teatr Nowy, ul. A. Madalińskiego;

godz. 18.00 – Otwarcie wystawy „Odbicie. Jestem jak ty zapewne”, Sala pod Liberatorem, Muzeum Powstania Warszawskiego. Na otwarcie wstęp z zaproszeniem, potem wstęp w cenie biletu do MPW;

30 lipca (wtorek)

godz. 8.00 – Uroczysty apel rozpoczynający Złot Harcerski w 75. rocznicę Powstania Warszawskiego, Park im. E. Szymańskiego;

godz. 11.00 – Spotkanie Powstańców Warszawskich z Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej Andrzejem Dudą i Prezydentem m.st. Warszawy Rafałem Trzaskowskim. Uroczystość nadania odznaczeń państwowych przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Park Wolności, Muzeum Powstania Warszawskiego. Wstęp z zaproszeniem;

31 lipca (środa)

godz. 10.00 – Uroczysta sesja Rady m.st. Warszawy, Sala Balowa, Zamek Królewski;

godz. 18.00 – Uroczysta polowa Msza św. przy pomniku Powstania Warszawskiego, pl. Krasińskich, której przewodniczyć będzie biskup polowy Wojska Polskiego Józef Guzdek;

godz. 19.00 – Uroczysty Apel Poległych przy pomniku Powstania Warszawskiego, pl. Krasińskich;

godz. 20.30 – Koncert „Tak, tęsknię”: „Warszawa jest smutna bez Ciebie” i inne piosenki, pl. Krasińskich;

1 sierpnia (czwartek)

8.30 – Msza św. dla harcerzy uczestniczących w Zlocie Harcerskim w 75. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego, Katedra Polowa, ul. Długa 13/15;

godz. 10.00 – Uroczystości przy pomniku Mokotów Walczący – 1944, Park im. gen. G. Orlicza-Dreszera. Po zakończeniu uroczystości: Marsz Mokotowa Przemarsz ul. Puławską do ul. Dworkowej

godz. 13.15 – Złożenie kwiatów pod pomnikiem gen. Stefana Roweckiego „Grota”, róg ul. F. Chopina i Al. Ujazdowskich;

godz. 14.00 – Uroczystości przy pomniku Polskiego Państwa Podziemnego i Armii Krajowej, ul. Wiejska;

godz. 16.00 – Złożenie kwiatów przy grobie gen. Antoniego Chruściela „Montera”, Cmentarz Wojskowy na Powązkach;



godz. 17.00 – Godzina „W” – oddanie hołdu Powstańcom Warszawskim, Pomnik Gloria Victis Cmentarz Wojskowy na Powązkach;

godz. 19.30 – Uroczystości przy pomniku Polegli-Niepokonani. Modlitwa międzyreligijna, Cmentarz Powstańców Warszawy;

godz. 20.30 – Akcja muzyczna „Warszawiacy śpiewają (nie)zakazane piosenki” – wspólne śpiewanie piosenek powstańczych z udziałem orkiestry i chóru pod kierownictwem Jana Stokłosa, pl. marsz. J. Piłsudskiego;

godz. 21.00 – Uroczystości na Kopcu Powstania Warszawskiego. Rozpalenie Ogniska Pamięci, ul. Bartycka;

2 sierpnia (piątek)

godz. 11.00 – Uroczystość odsłonięcia pomnika gen. Zbigniewa Ścibor-Rylskiego w parku marsz. Edwarda Rydza-Śmigłego, ul. Rozbrat;

5 sierpnia (poniedziałek)

godz. 18.00 – Uroczystość w hołdzie ludności cywilnej Woli przy pomniku Pamięci 50 Tysięcy Mieszkańców Woli Zamordowanych przez Niemców podczas Powstania Warszawskiego 1944, Skwer Pamięci w rozwidleniu ul. Leszno i al. „Solidarności”. Następnie rozpocznie się Marsz Pamięci, który zakończy się na Cmentarzu Powstańców Warszawy;

2 października (środa)

godz. 18.00 – Zgaszenie ognia na Kopcu Powstania Warszawskiego. Zakończenie obchodów 75. rocznicy Powstania Warszawskiego, ul. Bartycka.

ŹRÓDŁO PROGRAMU: KAI

Prochy kpt. Ryszarda Białousa spoczną na Powązkach

Urodzony 4 kwietnia 1914 w Warszawie zmarł 24 marca 1992 w Argentynie, pogrzeb prochów odbędzie się 31 lipca na Powązkach w kwaterze powstańców warszawskich.

Kpt. Ryszard Białous architekt, absolwent Politechniki Warszawskiej, był dowódcą saperów w wojnie 1939r w obronie twierdzy Modlin, a po upadku twierdzy bronił Warszawy w okolicach Czarnej i Radzymina gdzie był ciężko ranny w nogi / groziła amputacja/. Po powrocie do zdrowia włączył się w organizowanie ruchu oporu szczególnie oddziałów harcerskich tworząc grupy szturmowe „Szare Szeregi” był dowódcą batalionu „Zośka” który wstawił się kilkudziesięcioma udanymi akcjami wysadzania pociągów z niemieckim zaopatrzeniem oraz innych skutecznych akcji sabotażowych.

Od lutego 1942 roku ukrywał się mieszkając z rodziną /żona z córką/ w tajnym mieszkaniu na Żalasku pod Nadmą gdzie również zorganizował specjalnie skrytki na magazyny broni. W ramach przygotowań do powstania warszawskiego w 1944 przenosił się do różnych miejsc w okolicy Warszawy ciągle utrzymując konspiracyjne kwatery na Żalasku.

Całe powstanie warszawskie dowodził batalionem Szarych Szeregów a po upadku powstania dostał się do niewoli niemieckiej gdzie z obozu wyzwolili go Anglicy. Za bohaterską walkę o wyzwolenie Ojczyzny został odznaczony dwukrotnie Krzyżem Walecznych oraz srebrnym Orderem Virtuti Militari

W 1946 roku przeprowadził znakomitą akcję wywiezienia żony córki i syna oraz kilku powstańców zagrożonych aresztowaniem przez polskich komunistów do Anglii. W 1948 wyjechał do Argentyny gdzie wstawił się zdolnościami budowlanymi projektując i budując liczne mosty na pograniczu z Chile oraz nadzorował budowę lotniska w Kordylierach najwyżej położonego w Ameryce Południowej.

Mając na względzie fakt pobytu tego wybitnego Polaka bohaterskiego żołnierza na terenie miasta Kobylka oraz okazji sprowadzenia i pochówku jego prochów do Warszawy działacze Mazowieckiej Wspólnoty Samorządowej przygotowują specjalną uroczystość upamiętnienia obeliskiem który zostanie odsłonięty 30 lipca w centrum Kobylki z udziałem synów kpt. Jerzego Białousa którzy specjalnie przylatują z Argentyny.

Kapitan RYSZARD BIAŁOUS „JERZY,,

Inżynier architekt ur. 4.04.1914 w Warszawie zm. 24.03.1992 w Argentynie.

Prochy złożono 31.07.2019 na cmentarzu powązkowskim. We wrześniu 1939 r. walczył z Niemcami w okolicach Czarnej i Radzymina. Dowódca batalionu Armii Krajowej „Zośka” w powstaniu warszawskim 1944.

W czasie okupacji niemieckiej ukrywał się w Kobylce - Żalasek

na wieczną pamiętkę
mieszkańcy Kobylki

30.07.2019



Z **Konradem Rytle**m, prezesem Mazowieckiej Wspólnoty Samorządowej, radnym Sejmiku Wojewódzkiego rozmawia **Łukasz Perzyna**

Mazowsze pamięta o bohaterach

- Rocznicą Powstania Warszawskiego zawsze stanowi okazję do podsumowania nowych upamiętnień. Jak widzi to pierwszy w historii Wojewódzkiego Sejmiku Mazowieckiego radny niezależny, wybrany z listy Bezpartyjnych Samorządowców, pracujący w komisji kultury, zajmującej się tradycją? Co jeszcze można w tej sprawie zrobić?

- Zrobić można wiele, chociaż oczywiście czasu było mało, wybory odbyły się przecież jesienią, musiało potrwać, zanim zaczęliśmy swoją pracę. Skupiliśmy się na upamiętnieniu okrągłej rocznicy wybuchu II wojny światowej, bitwy warszawskiej, której z kolei za rok obchodzić będziemy stulecie – oraz na wyjeździe do Fortu III w Pomiechówku, gdzie odbyliśmy spotkanie z działaczami samorządowymi w sprawie godnego uwiecznienia ofiar tego miejsca kaźni. Były wśród nich osoby wspierające Powstanie Warszawskie, uczestnicy Akcji Burza, wielu mieszkańców naszego Mazowsza, zaangażowanych w konspirację, wspierających ją lub po prostu uznanych przez Niemców za nieprawomyślnych bądź zagrażających ich interesom. Praktycznie od wkroczenia tam Niemców od ich ucieczki w Forcie III działał kombinat cierpienia i śmierci, obliczony na eksterminację polskiej ludności. To była katownia Mazowsza. Rola strażników w pełni folksdojczy z okolicznych miejscowości. Blisko była granica między Rzeszą a Generalnym Gubernatorstwem, fort zapisał się ponuro w pamięci okolicznych mieszkańców.

- Fort III to nie jest wciąż miejsce zbyt znane, nie mówię o zawodowych historykach?

- Właśnie dlatego staramy się zrobić jak najwięcej, by je upamiętnić. Zachowały się nawet napisy na ścianach, sporządzone przez więźniów, traktowane przez nich jako ostatni ślad, który po sobie zostawiają. Ofiary chowano na terenie fortu. Gdy tam jesteśmy – powinniśmy mieć świadomość, że stąpamy po grobach. Jednak w PRL ten teren oddano wojsku, potem znalazł się we władaniu agencji ds. mienia wojskowego,

w okropnym stanie. Wcześniej były to koszary z czasów carskich. Grupa miejscowych samorządowców słusznie ponagla, żeby odpowiednio wszystko tam upamiętnić. Staramy się o to. Widoczna tablica z sensowną informacją, co się tam znajduje, powinna stanąć przy drodze wojewódzkiej, bo na razie wszystko jest zakrzaczane, nic z drogi nie widać. W przyszłości może powstać w tym miejscu muzeum. Wynikiem prac wyjazdowych naszej komisji w tym miejscu stał się wniosek do sejmiku, który z kolei wystąpił do MON o upamiętnienie. Stoi carska jeszcze budowla o potężnych murach, jestem zwolennikiem jej utrzymania właśnie jako obiektu o muzealnym charakterze. W Zamościu, w cytadeli, gdzie Niemcy mordowali polską ludność – już 40 lat temu wszystko odnowiono, stworzono miejsce pamięci. Z Fortem III warto postąpić podobnie, to niezwykle miejsce, pełne grozy. Świadek historii.

- A upamiętnienia w samej Warszawie?

- Tak jak z wojenną historią AK spłótła się historia Fortu III, gdzie Niemcy dokonywali eksterminacji, tak już z wojennymi losami akowców wiąże się budynek przy Strzeleckiej na Pradze.

- Tam siedzibę miał Urząd Bezpieczeństwa?

- Mordowano jak na Rakowieckiej. Nasz kolega z Praskiej Wspólnoty Samorządowej Jacek Wachowicz był zaangażowany w uratowanie kamienicy przy Strzeleckiej, blisko powstającej stacji metra. Gdy rząd już przeniósł się z Lublina i urzędował w gmachu dyrekcji PKP, właśnie pobliską Strzelecką wybrało UB na swoją siedzibę. Potem mieszkali tam zwyczajnie już ludzie z kwaterek. Znajdowali na ścianach napisy, wyrte gwoździem nazwiska więźniów, pragnących zostawić po sobie jakiś ślad. Świetnie, że to miejsce ocalało. Wszystko, co wiąże się z okupacją, wojną, pierwszym okresem rządów komunistycznych i związanymi z tym represjami – trzeba traktować z pełnym pietetem.

Po wojnie oznaczano miejsca, gdzie stały barykady i ściany straceń. Pamiętam kamienicę w alejach Jerozolimskich przy Marszałkowskiej, gdzie na ścianie umieszczono tablicę upamiętniającą rozstrzelanych. Potem budynek rozebrano, jednak część ściany z tablicą pozostawiono, obok nowoczesnego Hotelu Forum, zbudowanego w latach 70. Tak powinno to wyglądać i dziś.

- W poprzedniej kadencji samorządu był Pan wiceburmistrzem Piastowa. Upamiętnienia Powstania Warszawskiego dotyczą również miejscowości, do których trafiali wysiedleni mieszkańcy?

- Trasę do DuLag 121 do Pruszkowa przeszło już po 2 października 1944 r. kilkaset tysięcy warszawiaków. Dzieci, starcy, kobiety – ludność cywilna z Warszawy wygnana i kierowana do obozu przejściowego w obrębie torów kolejowych. Pierwszym miejscem, które otoczyło ich opieką był Piastów. Obecny burmistrz Grzegorz Szuplewski zadbał o to, że tamte wydarzenia upamiętnia specjalnie wyznaczony szlak. „Tędy przeszła Warszawa”. Powstał film, złożony z rozmów z tymi, którzy ocalili i tymi, którzy im pomagali. Na ten rok przewidziano specjalny bieg, który tamte wydarzenia upamiętni, po historycznej trasie, z udziałem ludzi młodych. Zacznie się w Piastowie, trasa prowadzi potem do Dulagu i z powrotem na stadion miejski do Piastowa. Bieg ma formułę open, uczestniczą wszyscy, którzy mają na to ochotę, mężczyźni, kobiety. Przy historycznym szlaku wystawia się banery i fotografie z wydarzeń i dokumentów. Przypomina to historię: exodus Warszawy, pomoc mieszkańców dla niej. Ludzie z Piastowa czy Pruszkowa stali przy drodze, karmili i poili tych, których Niemcy przepędzali, pomoc nieśli księża. Były dyżury, przygotowano jedzenie, chleb, wodę. Nikt się o tych wypędzonych nie martwił poza miejscową ludnością. A mieszkańcy podwarszawskich miejscowości w piątym roku wojny i okupacji



mieli naprawdę niewiele, głód i terror dały się we znaki. Robili jednak wszystko, żeby warszawiakom pomóc. Często skutecznie. Na niedawnych uroczystościach rozmawiałem z panem, który z Pruszkowa trafił do gospodarstwa rolnego w Niemczech. Do kraju wrócił dopiero po dwóch latach. W Piastowie mieszkał od dziewiątego roku życia Zbigniew Gęsicki pseudonim Juno, poległy w zamachu na Kutscherę. Zawsze świętuje się w Piastowie rocznicę tego wydarzenia. Póki żyła, uczestniczyła w niej łączniczka Kama – Maria Stypułkowska-Chojacka. Szkoła, do której chodził w Piastowie Gęsicki nosi jego imię.

- A powiat wołomiński, gdzie był Pan przez lata wicestarostą? Kojarzy się bardziej z 1920 r ale są tam też upamiętnienia okupacyjne?

- Pochwałę się, jak wraz z miejscowymi samorządowcami udało nam się upamiętnić Ryszarda Białousa, który zostanie pochowany 31 lipca br. na Powązkach. Spocznie wśród swoich żołnierzy, był dowódcą Batalionu „Zośka”

w Powstaniu Warszawskim. Podczas okupacji korzystał w Kobyłce z willi prof. Marcellego Handelsmana, wybitnego historyka, który swój dom oddał AK do dyspozycji. Przed wojną jako wykładowca pomagał wielu studentom z ubogich rodzin, był z tego znany, że ich wspiera, żeby mogli zrealizować swoje aspiracje. Sam Handelsman ukrywał się w Milanówku w domu rodziny Białousów. W 1944 r. zamierzano ich ewakuować dalej, ale żonie profesora nie spodobały się warunki w nowej kwaterze. Handelsman wrócił więc do starej kryjówki, tam niestety został aresztowany, później zamordowano go w obozie. W jego willi w Kobyłce, która nazywała się „Zalasek” i rzeczywiście znajdowała się w ustronnym miejscu, działał konspiracyjny magazyn broni na użytek Akcji Burza. W ubiegłym tygodniu byłem u dyrektora Archiwum Akt Nowych, bo w miejscu gdzie stał dom Handelsmana w Kobyłce, w którym splatają się losy tak wybitnych postaci, przygotowujemy wystawę na cześć Białousa. Żył wiele lat na emigracji w Argentynie, zrobił tam karierę, bo rozwinął swoje zdolności jako architekt, był dyrektorem zarządu dróg w Patagonii, to chyba wiele jak na przybysza z tak odległego kraju. W Kobyłce, tam gdzie konspirował podczas okupacji, zamierzamy postawić obelisk, upamiętniający Ryszarda Białousa, a obok – bo na kamieniu nie da się przecież zbyt wiele napisać – umieścić baner z obszernym życiorysem dowódcy Batalionu „Zośka”. Z kolei na cmentarzu w Kobyłce, gdzie leżą jeszcze bohaterowie z Powstania Kościuszkowskiego, ochotnicy, którzy przeciwstawili się zbrojnie wkraczającej armii rosyjskiej, bo liczy on sobie ponad 200 lat historii, oznaczamy znakiem kotwicy, Polski Walczącej i biało-czerwonymi chorągiewkami groby uczestników Powstania Warszawskiego i bitwy pod Monte Cassino, bo również takie się na nim znajdują. Staramy się te wszystkie miejsca jak najlepiej upamiętnić.

- Stał się Pan inicjatorem listu z apelem o upamiętnienie Powstania Warszawskiego, adresowanego do prezesa Narodowego Banku Polskiego Adama Glapińskiego. Na razie gmach NBP od frontu, od Placu Powstańców Warszawy wieńczy czarna ściana. Dlaczego nie wystarczy?

- Czarna ściana nie wystarczy, ani pamiątkowa płyta na placu, która znajduje się tam od 40 lat, ale z daleka jej nie widać. O tym, że dobierając kolor elewacji budynku NBP, kierowano się zasadą uszanowania powagi miejsca, w którym w 1944 r. toczyły się ciężkie walki – wiedzą starsi warszawiacy, ale już nie młodzież, przyjeżdżająca tu na studia lub do pracy. Amerykańscy turyści masowo myślą Powstanie Warszawskie z tym w getcie z kwietnia 1943 r. Dlatego marzy mi się warszawska Guernica, odpowiednik dzieła Pabla Picassa, które z jednej strony upamiętnia tragedię z hiszpańskiej wojny domowej – z drugiej ostrzega się dosłowności i pozostając dziełem wybitnym, dodatkowo ofiary bombardowania rozślawia. Chodzi o symbolikę, nie dosłowną ilustrację. Miłośnicy sztuki do-

Plac Powstańców Warszawy godny swojej nazwy

Z **Dariuszem Grabowskim** – przedsiębiorcą, byłym eurodeputowanym (2004-9) i posłem (1997-2004) - rozmawia **Łukasz Perzyna**

pytują się albo szukają, o co chodzi z tą Guernicą i powoli się dowiadują.

- Czym miałyby być taka – jak Pan twierdzi – warszawska Guernica?

- Dziełem sztuki pokazującym wielki ludzki dramat, historyczną tragedię Powstania. Sztuka sięga dziś po wiele nowoczesnych technik: grę świateł, także laserowych, dyskretny dźwięk, również elementy ruchu. Zamiast czarnej ściany elewacji NBP widzę mozaikę, płaskorzeźbę czy relief, może mural w stylu tych, które znamy ze stolicy Meksyku i które skłaniają przybysza do zainteresowania miejscową historią i kulturą, na pierwszy rzut oka przecież egzotyczną i hermetyczną. Powstanie może stać się tematem kompozycji, która obrazowo trafia do świadomości, osadza się w niej i trwa. Marzy mi się,

żeby wielkie współczesne dzieło odnosiło się do heroizmu i męczeństwa, które znamy ze wspomnień przodków. Mój ojciec cudem przeżył rzeź na Woli. Mama była powstańcem warszawskim. Dzisiejsi twórcy potrafią wszystkich zaskoczyć, nie ma sensu ograniczanie ich inwencji, ważny jest cel: upamiętnienie i refleksja. Współczesna młodzież nie może być izolowana od historii, świętej dla jej rodziców i dziadków. Dlatego z grupą sygnatariuszy zwróciliśmy się do gospodarza gmachu NBP, prezesa Adama Glapińskiego. Nasz list podpisał prof. Leszek Żukowski – prezes Zarządu Głównego Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, który w tym kontekście z oczywistych względów wydaje się najważniejszą osobą a także prof. Witold Modzelewski i prezes Hol-

dingu POLMOT Andrzej Zarajczyk oraz reżyser i współtwórca serialu „Alternatywy 4” Andrzej Swat, jak również wiele innych cenionych osób.

- Jaką odpowiedź otrzymaliście?

- Na nasz list odpowiedziała Martyna Wojciechowska, dyrektor Departamentu Komunikacji i Promocji NBP, ta sama, której wysokie zarobki stały się przedmiotem publicznych kontrowersji. Stwierdziła, że dziękują za inicjatywę, ale planują remont gmachu NBP, więc upamiętnienie, jakie proponujemy, nie jest możliwe.

- Chyba odwrotnie... Logika podpowiada, że jak przeprowadza się remont, to o coś nowego łatwiej?

- Relacjonuję dokładnie odpowiedź, jaką otrzymaliśmy na list. Dziwi mnie ona bardzo, skoro równocześnie Narodo-

wy Bank Polski kupuje szczerą ręką złoto, ponad sto ton. Nie wiemy dokładnie, po co to robi. A pamięć z Powstaniem Warszawskim związaną porównać można do najcenniejszego kruszcu... Od paru lat tak się dzieje, że gdy tylko rozlegną się syreny 1 sierpnia o godz. 17 – ludzie zatrzymują się zamyśleni, zamiera ruch uliczny, gołym okiem widać, że wszyscy są zainteresowani upamiętnieniem tej tragedii. Niech NBP się w to wpisze, skoro w nazwie ma i słowo „Narodowy” i „Polski”. Nie rezygnujemy z naszego zamyśłu, na szczęście żyją jeszcze uczestnicy i świadkowie tamtych zdarzeń. A 75 rocznica Powstania to kolejna okazja, żeby zainteresować opinię publiczną niebanalną formę jego upamiętnienia. Zwrócimy się bezpośrednio do Warszawiaków, do Polaków...

Bieg Bitwy Warszawskiej 1920 roku

Od połowy lutego 2019r. w Piastowie odbywają się zawody Grand Prix Historycznych Biegów Piastowa 2019. Jest to cykl niezależnych biegów na różnych dystansach. Powiązane są tematyką historii Polski stąd taka nazwa biegów. Za nami już siedem biegów.

Najbliższy bieg odbędzie się pod nazwą Bieg Bitwy Warszawskiej 1920 roku (11 sierpnia). Cykl dwunastu biegów zakończy się 10 listopada Biegiem Niepodległości na dystansie 5 tys. metrów.

ZAPISY NA BIEGI NA STRONIE MOSIR PIASTÓW:
WWW.MOSIR.PIASTOW.PL



Pamięć 1944. Piastów w czasie Powstania Warszawskiego

Organizator: MAZOWIECKA WSPÓLNOTA SAMORZĄDOWA

Partner: Szkoła Podstawowa nr 3 w Piastowie

zapraszają na wydarzenia związane z obchodami 75 rocznicy Powstania Warszawskiego

- 31 lipca - oznakowanie miejsc i obiektów tablicami informującymi o wydarzeniach 1944 roku w Piastowie
- 3 sierpnia godz. 10.00 - gra miejska „Pamięć1944. Piastów w czasie Powstania Warszawskiego”
(Szkoła Podstawowa nr 3, Al. Tysiąclecia 5)
- 3 sierpnia godz. 12.30 - projekcja filmu „Exodus Warszawy 1944” (Kino Baśń, ul. Warszawska 24)
- 3 października godz. 16.00 - spotkanie ze świadkami historii 1944 roku
i koncert Kapeli Warszawskiej im. Staśka Wielanka (Szkoła Podstawowa nr 3, Al. Tysiąclecia 5)

Więcej informacji na www.mws.org.pl/pamiec1944-piastow

niepodległa | POLSKA STULECIE ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

Dofinansowano ze środków Programu Wieloletniego NIEPODLEGŁA na lata 2017-2022 w ramach Programu Dotacyjnego „Niepodległa”

Patron: MIASTO PIASTÓW

Patroni medialni: PIASTOWA, Mocne Strony, HISTORIA, radio

Pamięć 1944. Miasto Piastów w czasie Powstania Warszawskiego

Mazowiecka Wspólnota Samorządowa w ramach Programu Wieloletniego NIEPODLEGŁA na lata 2017-2022 realizuje projekt „Pamięć 1944. Miasto Piastów w czasie Powstania Warszawskiego”.

Projekt ma za zadanie historyczne upamiętnienie przejścia mieszkańców Warszawy wypędzonych przez niemieckiego okupanta ze stolicy Polski w sierpniu 1944 roku do obozu przejściowego Dulag w Pruszkowie. Projekt upamiętni w szczególności pomoc udzieloną przez mieszkańców Piastowa wypędzonym, co było i jest elementem tożsamości historycznej mieszkańców Piastowa. Dzięki temu projektowi młodsze pokolenie piastowian w przystępny sposób zapozna się z tematem Powstania Warszawskiego jako elementu kształtowania patriotycznych postaw polskiego społeczeństwa, walki o niepodległość kraju i budowy społeczeństwa obywatelskiego. Projekt dzięki temu że ma różne wymiary - od wizualnego po dokumentacyjny - jest adresowany do wszystkich mieszkańców i przeciwdziała wykluczeniu. Zaproponowane w projekcie działania mają charakter międzypokoleniowy, popularyzujący wiedzę i kształtujący pozytywne postawy społeczne.

Na projekt składa się kilka działań, których charakter ma za zadanie w przystępny i pozytywny sposób popularyzować wiedzę, kształtować postawy i sprzyjać integracji społecznej mieszkańców Piastowa. W szczególności w projekcie przewidziane są następujące działania:

1. Wytyczenie i oznakowanie „Szlakiu Powstańczej Warszawy” – projekt, wykonanie i montaż tablic tematycznie

historycznych w wybranych miejscach w Piastowie m.in. przy ul. Warszawskiej nazwanej uchwałą Radnych Miasta Piastowa „Traktem Powstańczej Warszawy”.

2. Projekcja filmu „Exodus Warszawy 1944” – nieodpłatna projekcja filmu dla mieszkańców w kinie Baśń, którego gospodarzem jest Miejski Ośrodek Kultury w Piastowie. Film został wyprodukowany kilka lat temu w Piastowie, a obecnie znajduje się w zasobach Telewizji Polskiej S.A. Film upamiętnia udział piastowian w wydarzeniach związanych z Powstaniem Warszawskim w okresie VIII-X.1944 r.

3. Gra terenowa dla mieszkańców „Pamięć 1944. Miasto Piastów w czasie Powstania Warszawskiego” - Gra terenowa zostanie zorganizowana w ramach zajęć „wakacje w mieście” i będzie otwarta dla wszystkich chętnych osób, w tym rodzin z dziećmi.

4. „Pamięć 1944. Miasto Piastów w czasie Powstania Warszawskiego” – spotkanie uczniów piastowskich szkół ze specjalnym gościem - uczestnikiem Powstania Warszawskiego lub członkiem jego rodziny, połączone z koncertem muzycznym.

Na stronie: <https://mws.org.pl/pamiec1944-piastow> na bieżąco będziemy zamieszczali wszystkie aktualności dotyczące projektu.

DOFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW PROGRAMU WIELOLETNIEGO NIEPODLEGŁA NA LATA 2017-2022 W RAMACH PROGRAMU DOTACYJNEGO „NIEPODLEGŁA”


FUNDACJA MOC IDEI

● **Marcin Bańcerowski**
tel. +48 501 502 992
m.bancerowski@vanillasky.pl



FUNDACJA MOC IDEI

powstała w celu szerzenia idei współpracy i wymiany wiedzy. Jedną z form działalności jest pomoc w zarządzaniu w polskim sporcie. Brak struktur zarządczych oraz zasobów ludzkich, powoduje, że polski sport działa bez wizji i długofalowej strategii działania. Posiadamy wiedzę i wiemy jak ją skutecznie wdrożyć. Uważamy, że dobrze zorganizowane kluby oparte o ludzi z lokalnej społeczności są strategiczną jednostką w rozwoju polskiego sportu.

FUNDAMENTALNE ZAŁOŻENIA PROGRAMU

1. Wspólna myśl – wspólne dobro
2. Jesteś tak silny jak Twoje najbliższe ogniwo
3. Wymiana doświadczeń drogą rozwoju
4. Jasne i proste zasady budują zaangażowanie i zainteresowanie
5. Strategię zbudujesz wtedy, gdy określisz gdzie jesteś i dokąd zmierzasz
6. Cel osiągniesz wtedy, gdy będziesz szczerzy wobec siebie. Realizacja wymaga cierpliwości i regularnej pracy

CEL PROGRAMU

1. Wsparcie organizacyjne klubów sportowych

- analiza
- przedstawienie sposobu rozwoju
- wzmocnienie infrastruktury administracyjnej
- wdrożenie programów wspomagających sprzedaż
 - a. analiza oferty reklamowej
 - b. wdrożenie programu gmina i szkolniak
- doradztwo w zakresie struktury klubu z podziałem obowiązków
- wsparcie w budowie strategii długoterminowej

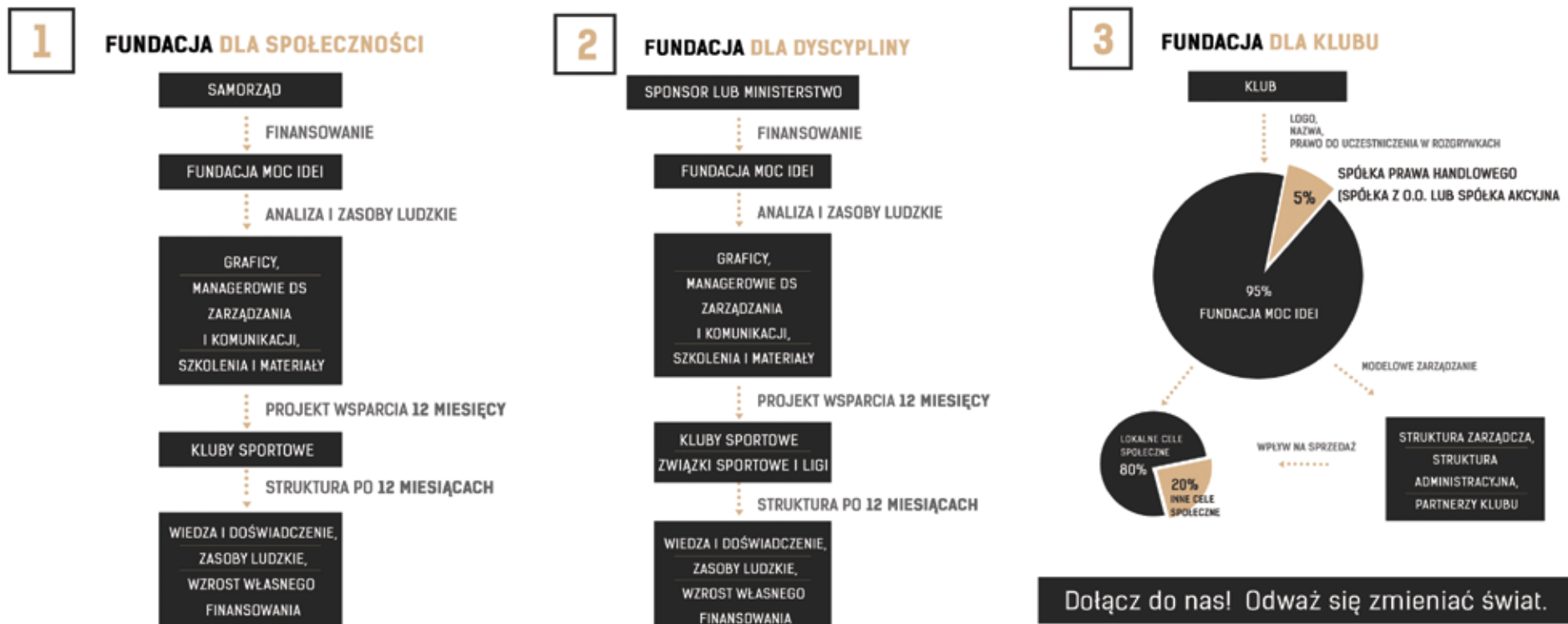
2. Wsparcie organizacyjne lig

- analiza
- opracowanie zasad współpracy klubów ligi
- uproszczenie terminarza i systemu rozgrywek i komunikacja w wyprzedzeniu 12 miesięcznym
- ujednolicenie systemu rozgrywek w całej dyscyplinie
- połączenie działań ligi i reprezentacji
- wsparcie w budowie strategii długoterminowej

3. Wsparcie samorządów i administracji rządowej w budowie infrastruktury sportowej

- analiza
- wdrożenie rozwiązań realizacji pozwoleń na imprezę masową przez samorządy
- zmiany w ustawie o imprezach masowych
- wdrożenie rozwiązań realizacji budowy obiektów sportowych z uwzględnieniem
 - a. strefy dojazdów i parkingów
 - b. strefy sprzedażowe
 - c. strefy obsługi klientów VIP
 - d. systemy montażowe
 - e. strefy aktywności eventowej
- promocja Programów Gmina
- promocja Programu Szkolniak i wdrożenie wolontariatu

REALIZACJA PROGRAMU



Dołącz do nas! Odważ się zmieniać świat.

XIX Dzień Dziecka w Iłowie



8 czerwca w Iłowie odbyła się impreza z okazji Dnia Dziecka. Było mnóstwo atrakcji, świetna pogoda i ludzie, którzy radością wypełniali każdy zakątek. Spotkaliśmy się w Iłowie z okazji Dnia Dziecka już po raz 19!

Tego roku organizatorzy przygotowali dla najmłodszych gości mnóstwo różnorodnych atrakcji: były animacje i konkursy, malowanie buziek, dmuchańce, fotobudka, przejażdżki meleksem, nagrody, upominki, a także

pokazy dawnych zawodów (pszczelarz, garncarz, powidlarz). Na imprezie wystąpili artyści Gminnego Ośrodka Kultury w Iłowie; odbyły się również pokazy sokolnicze.

Okazało się, że nie tylko dzieciaki, ale i dorośli bawili się na wydarzeniu doskonale. Na zdjęciach zresztą świetnie widać, że wszyscy są uśmiechnięci i zadowoleni z tego, jak spędzili swój dzień.

ZAPRASZAMY JUŻ ZA ROK NA XX DZIEŃ DZIECKA W IŁOWIE!



Żoliborz dla Niepodległej w 30 rocznicę czerwca 1989r.

W imieniu organizatorów dziękujemy za tak liczne przybycie na spotkanie Żoliborz dla Niepodległej. We wtorek, 4 czerwca 2019r., już kolejny rok z rzędu spotkaliśmy się by wspominać wydarzenia z 4 czerwca 1989r.. Czyli pierwszych po wojnie częściowo wolnych wyborów do Sejmu oraz wolnych wyborów do Senatu.

W barze Kępa Potocka zebrało się około 200 osób. Czas muzycznie umilił nam Artur Kaczorek, wielbiciel piosenek Jacka Kaczmarskiego od czasów podstawówki, kiedy to po raz pierwszy zetknął się z jego twórczością.

- Cieszę się, że w 30 rocznicę od tamtych pamiętnych wydarzeń udało

nam się spotkać w tak liczny gronie na Żoliborzu. Tym bardziej, że w wielu innych miejscach w Warszawie czy Gdańsku również odbywały się uroczystości. Jak zawsze miło spotkać się i porozmawiać z osobami z którymi w 1989 roku prowadziliśmy kampanię wyborczą Komitetu Obywatelskiego Solidarność. - podsumował spotkanie współorganizator Mariusz Ambroziak

ORGANIZATORAMI SPOTKANIA BYŁA MAZOWIECKA WSPÓLNOTA SAMORZĄDOWA ORAZ STOWARZYSZENIE WOLNEGO SŁOWA. PATRONATU MEDIALNEGO UDZIELIŁ INFORMATOR ŻOLIBORZA: WWW.IZOLIBORZ.PL



Pożegnanie Macieja Jankowskiego – wieloletniego przywódcy Mazowieckiej Solidarności

Zmarł Maciej Jankowski. Dzielnym człowiekiem, należącym do pokolenia, dzięki któremu dziś żyjemy w wolnej Polsce. Poznałem go na początku lat dziewięćdziesiątych, gdy kierował Zarządem Regionu NSZZ Solidarność na Mazowszu. Swoją rosnącą posturą, tubalnym głosem i stanowczą postawą wzbudzał szacunek i uznanie. Był klasycznym przykładem odważnego człowieka lat osiemdziesiątych, który przeciwstawiał się komunizmowi i dzięki temu choć pracował jako zwykły spawacz z brygady remontowej został szefem Solidarności na Uniwersytecie Warszawskim, wybrany na to stanowisko przez wielu bardziej od niego wykształconych i może lepiej przygotowanych do pełnienia funkcji kierowniczych, ale mniej odważnych w czasach, gdy za odwagę i patriotyzm można było zapłacić cenę najwyższą.

On też poniósł konsekwencje swej postawy. W stanie wojennym został internowany przez komunistów. Będąc

szefem regionu Solidarności w latach dziewięćdziesiątych, choć był to czas przełomu i wiele problemów stało przed związkiem, znajdował czas na wspieranie młodego pokolenia i wprowadzanie go w arkana działalności społecznej, związkowej i politycznej. Całym sercem pomagał wtedy nam młodym ludziom, którzy współtworzyli Polską Radę Młodzieży – krajową reprezentację antykomunistycznych organizacji młodzieżowych. Pomoc i serdeczność okazywane nam wtedy przez niego były nieocenione. Wielu ludzi zawdzięcza mu bardzo wiele.

Jak znaczącą rolę odgrywał także później jako poseł AWS dobrze pokazywał ówczesny program rozrywkowy „Polskie ZOO”, w którym Maćka Jankowskiego odgrywał Bawół, jeden z ważniejszych bohaterów tego programu, który występował w każdym odcinku.



W ostatnich latach choroba łączyła Macieja Jankowskiego z życia publicznego, co więcej wpłynęła zapewne też na pewne zgorzknienie i rozżalenie wobec współczesnej rzeczywistości, która chyba nie była zgodna z jego oczekiwaniami, czemu od czasu

do czasu dawał wyraz w spektakularny sposób, znów sprawiając, że nie można było być wobec niego obojętnym.

Śmierć Macieja Jankowskiego to kolejny etap przechodzenia do historii okresu dziejowego naszej Ojczy-

zny, w którym wielką odpowiedzialność za losy naszego kraju ponosili ludzie, którzy choć bez formalnego przygotowania i wbrew PRL-owskiemu schematom, to jednak dzięki wewnętrznemu patriotyzmowi, sile charakteru i potędze ducha obalili komunizm i położyli fundament pod wolną i suwerenną, współczesną Polskę. Niewątpliwie do takich ludzi należał Maciej Jankowski. Dlatego należy mu się pamięć, uznanie i wdzięczność za służbę dla Polski, Solidarności i Człowieka, a dla człowieka wierzącego najlepszym i najpełniejszym ich wyrazem jest modlitwa za spójność jego duszy. Niech dobry Bóg wybaczy mu grzechy, które popełnił, a odjawszy od niego wszelki ból i cierpienie, obdarzy go życiem wiecznym. Amen. Cześć Jego pamięci! Requiescat in Pace!

GNIEWOMIR ROKOSZ-KUCZYŃSKI

Imieniny Córki Generała Andersa. 600lecie kuczyńskiej Parafii

600lecie kuczyńskiej Parafii, erygowanej w 1419 uświetnił łaskawą obecnością Prymas Polski Senior Arcybiskup Józef Kowalczyk przeszły Metropolita Gnieźnieński, który Braciom Kurkowym Rzeczypospolitej udzielił inwestytury Rycerskiego Orderu Św. Brunona.

Uroczystość w Kuczynie pozwoliła także uczcić imieniny Córki Generała Andersa Jej Ekscelencji Anny Marii

Andersa Ambasadora Najjaśniejszej Rzeczypospolitej przy Kwirynale, z którą swe imieniny świętował Jaśnie Oświecony książę Krzysztof Radziwiłł. Okazji do uczczenia w pałacu Hrabów Starzeńskich było więcej, bowiem w Nowodworach zakończyły się także obchody pięćdziesiątych urodzin Wielkiego Kanclerza Zjednoczenia Organizacji Historycznych i Strzeleckich

Bractwa Kurkowego Rzeczypospolitej Gniewomira Rokosz-Kuczyński, które trwały od 8 czerwca w Krakowie, Drohiczynie i Korczewie, a ponadto radoowano się Złotym Weselem Teściów Wielkiego Kanclerza Natalii i Wojciecha Brochwicz Sobków Sobkiewiczów oraz ustanowieniem Podlaskiego Wojewody Braci Kurkowych Wojciecha Strzałkowskiego z Białegostoku.



W dn. 16.07. rozpoczęły się Wakacje dla Rodaka - edycja trzecia organizowane przez Fundację dla Rodaka. W tym roku gościmy na Warmii 30-stu uczestników będących wnukami i prawnukami polskich zesłańców.

Czym jest Akcja Wakacje dla Rodaka?

Organizacja wakacyjnego pobytu na Warmii i Mazurach dzieciom i młodzieży – potomkom Polaków zesłanych do Kazachstanu przez sowiektów w latach 1936–1941, umożliwiającego zapoznanie z rodzimą kulturą polską, kontakt z językiem polskim.

Czym zajmuje się Fundacja dla Rodaka?

Głównym celem Fundacji dla Rodaka jest zorganizowanie pomocy oraz przygotowanie warunków do powrotu Polaków z Kazachstanu do Ojczyzny.

Środkiem do tego celu jest upowszechnianie znajomości języka polskiego, popularyzacja rodzimej literatury, praca Polaków na rzecz pomocy rodakom pozostającym poza granicami kraju, głównie ze Wschodu.

Działania prowadzone przez Fundację dla Rodaka:

- Książka dla Rodaka – zbiórka polskich książek dla Rodaków z Kazachstanu i Kresów oraz krajów na Wschodzie, a także dla szkół, bibliotek, przedszkoli, domów pomocy społecz-

Wakacje dla Rodaka



nej i podobnych placówek w Polsce. Do chwili obecnej zebraliśmy i przekazaliśmy Rodakom ponad 29 tys. książek.

- Autorzy dla Rodaka – przekazywanie przez polskich Autorów swoich książek z dedykacjami dla Polaków z Kazachstanu. Do chwili obecnej autorzy przekazali 341 książek.

- Wydawnictwa dla Rodaka – przekazywanie przez wydawnictwa polskich książek dla Polaków z Kazachstanu, Kresów i Wschodu. Do chwili obecnej 17 wydawnictw i księgarni przekazało książki.

- Kibice dla Rodaka – kibice, którzy podążają za naszą reprezentacją zabierają polskie książki dla Rodaków. Do Kazachstanu zawieźli prawie 130 kg, do Rumunii 100 kg, do Armenii 120 kg, a ostatnio do Moskwy ok. 100 kg.

- Kartka dla Rodaka – polega na wysłaniu do Rodaków zamieszkałych poza granicami kraju, własnoręcznie wykonanych głównie przez dzieci, świątecznych kartek pocztowych. Mamy już za sobą 5 edycji tej akcji.

- Spotkania dla Rodaka – organizowanie spotkań z pisarzami, podróżnikami i innymi cie-

kawymi ludźmi. Odbyło się już 12 spotkań autorskich z: Adrianem Grzegorzewskim, Joanną Jax (w: Biskupcu, Rębowie gm. Wyszogród, Słupnie, 2x w Olsztynie i w Karagandzie w Kazachstanie), Anną Sakowicz, Pawłem Jaszczukiem, Renatą Kosin, Przemysławem Borkowskim, Wiolettą Sawicką oraz jedno spotkanie z poezją ks. Twardowskiego z poetą - Rodakiem z Rumunii.

- Lekcja dla Rodaka – polega na organizowaniu lekcji dla dzieci i młodzieży poświęconych historii Polaków w Kazachstanie, na Kresach, Zesłańców na Syberię oraz o podobnej tematyce. W roku szkolnym 2017/2018 lekcje przeprowadzono w 51 szkołach, placówkach edukacyjnych itp. w całej Polsce.

- Pomoc dla Rodaka – udzielanie stypendiów dla 47 Rodaków studiujących w Polsce oraz szukanie pracy dla Rodaków z Kazachstanu (aktualnie Fundacja zapewniła trzy miejsca pracy).

- Majówka dla Rodaka i Weekendy dla Rodaka – organizowanie na Warmii polskim studentom z Kazachstanu, Mołdawii, Białorusi i Ukrainy oraz Repatriantom wypoczynku podczas weekendów, ferii i przerw świątecznych. W 2018 r. odbyło się 9 takich spotkań.

- Wyprawka dla Rodaka – zbiórka przyborów szkolnych dla naszych najmłodszych Rodaków ze Szkołki Niedzielnej „Źródło” w Święcianach na Litwie, Mołdawii i Kazachstanie.

- Wakacje dla Rodaka – zorganizowanie wypoczynku letniego najmłodszym Rodakom z Kazachstanu. Odbyły się dwie edycje tej Akcji: w 2017 r. i 2018 r.

- Gmina dla Rodaka – projekt polegający na zachęcaniu gmin do przyjmowania repatriantów (aktualnie stan wiedzy na temat repatriacji w ogromnej ilości gmin jest niewielki i naszym celem jest przekonanie

włodarzy, że repatriant to nasz Rodak, że gmina przyjmując go może liczyć na dotacje od państwa i nie musi obawiać się, że to na jej barkach będzie utrzymanie repatrianta itp. itd.).

- Przedszkole dla Rodaka – otwarcie PIERWSZEGO polskiego przedszkola w Kazachstanie (listopad 2018 r.).

- Święta dla Rodaka – zorganizowanie we współpracy z Fundacją PZU trzydniowego wypoczynku z okazji Świąt Bożego Narodzenia dla studentów z Kazachstanu, Mołdawii, Białorusi i Ukrainy. Pobyt wypełniony był licznymi atrakcjami, warsztatami, w oparciu o Polskie dziedzictwo kulinarne i kulturowe.

- Tropiciele niezwykłych miejsc, wspomnień i smaków – projekt edukacyjno-kulturalny skierowany do mieszkańców gminy Dźwierzuty oraz naszych Rodaków korzystających z Wakacji dla Rodaka.

- Dobry początek dla Rodaka – projekt edukacyjno-terapeutyczny dla dzieci w wieku 2-9 lat, z terenu powiatu szczecińskiego i ich opiekunów.

- Ogród dla Rodaka – stworzenie ogrodu edukacyjno-sensorycznego, pokazującego inny wymiar patriotyzmu, przybliżającego postaci wielkich Polaków, którzy na obczyźnie zachowali niepodległość umysłów.

- W przygotowaniu: Bal dla Rodaka, Koncert dla Rodaka, Konferencja pn. „Gmina dla Rodaka”.

Szanowni Czytelnicy! Abyśmy mogli działać tak jak powyżej albo lepiej i efektywniej potrzebujemy wsparcia. Bardzo prosimy pomóżcie nam pomagać Rodakom:

[HTTP://WWW.FUNDACJADLARODAKA.PL/WESPRZYJ-NAS/](http://www.fundacjadlarodaka.pl/wesprzyj-nas/)

Chcesz, żeby Twoja firma się prężnie rozwijała? Chcesz uzyskać większą bazę klientów? W takim razie sięgnij po narzędzia marketingu internetowego!

Zapewne czytasz ten artykuł, bo w swojej firmie jeszcze nigdy nie sięgałeś po owe rozwiązania marketingowe. I dużo straciłeś! Teraz wyjaśnimy Ci jak do działa i, co jest najważniejsze – dlaczego warto!

W dzisiejszych czasach rozwiązania internetowe, czyli reklamy, zarówno tekstowe, jak i graficzne bądź treści wideo zajmują najważniejszą pozycję w krajobrazie współczesnego marketingu, a ich stosowanie nie ogranicza się tylko wyszukiwarką Google'a czy portalami społecznościowymi.

Wydasz mniej pieniędzy na marketing, a i tak dotrzesz prawie do wszystkich!

Nie możesz wygospodarować niebotyczną kwotę na kampanię medialną z banerami i spotami w TV? Żaden problem: marketing internetowy jest pod tym względem o wiele tańszy. Przykładowy marketing w wyszuki-

Powody dla których każda firma powinna prowadzić marketing internetowy



warce, tzw. pozycjonowanie SEO, czy social media kosztuje taniej niż tradycyjne narzędzia reklamowania się, a zatem jak najbardziej odpowiada młodym rozwijającym się firmom, które jeszcze nie dysponują wielkimi funduszami na stare dobre „konwencjonalne” media.

Marketing internetowy także daje możliwość skutecznego dotarcia do większej liczby odbiorców, co niewątpliwie pomoże małemu bądź średniemu przedsiębiorstwu w budowaniu i poszerzaniu swojej pozycji na rynku.

Klarowne statystyki i spersonalizowany przekaz

Kolejną zaletą marketingu w Internecie jest tzw. targeting, czyli określanie grupy docelowej do której zamierzamy kierować przekaz. Firma także prawie od początku wdrożenia kampanii reklamowej może śledzić i mierzyć jej skuteczność i na podstawie uzyskanych danych podejmować kolejne decyzje biznesowe.

Bezpośrednia komunikacja z klientem tu i teraz

Wszystkie uwagi, komentarze i życzenia odbiorcy w mgnieniu oka i na wyciągnięciu ręki: marketing internetowy jest ściśle połączony z najważniejszymi kanałami komunikacji – mediami społecznościowymi – a więc firma komunikuje się ze swoimi klientami bezpośrednio, co również może pomóc w spersonalizowaniu przekazu medialnego

go do określonej rzeczy odbiorców vel przyszłych klientów Twojej firmy!

Treściwiej i szybciej

Marketing internetowy nie tylko pozwala błyskawicznie zacząć kampanię reklamową w porównaniu do konwencjonalnych środków masowego przekazu, ale także zrobić ją bardziej informacyjną i treściwą: w Twoja firma przekazuje odbiorcom o wiele więcej szczegółów i niezbędnych informacji o produkcie. I to wszystko za adekwatne pieniądze! To wszystko niewątpliwie zbuduje wizerunek Twojej firmy w sieci, a razem z tym pogłębi tzw. świadomość marki, czyli rozumienie przez konsumenta głównych cech, zalet i oferowanych usług.

KONTAKT:
MPG MEDIA SP Z O.O.
02-761 WARSZAWA
CYPRYJSKA 2G
884 880 231
REKLAMA@MPGMEDIA.PL

Pokazano pierwsze koncepcje projektowe CPK



Do wybudowania Centralnego Portu Komunikacyjnego w gminie Baranów jeszcze długa droga. Gigantyczne lotnisko około 37 kilometrów od Warszawy ma powstać do 2027 roku. Szeffowie CPK zaprezentowali niedawno pierwsze wstępne projekty lotniska. Wizualizacje robią wrażenie.

- Terminal przykryty przezroczystą kopułą, tonący w zieleni, z pomostem dla pasażerów, z dachami w kształcie klucza i litery „X”. Te i inne koncepcje zaproponowali architekci inwestorowi Centralnego Portu Komunikacyjnego. Opracowania posłużą jako inspiracja do dalszych prac podczas przygotowywania master planu, który ma być zlecony na początku przyszłego roku. - czytamy na stronie CPK

CPK według planów obsługiwać ma w pierwszym etapie około 45 milionów pasażerów rocznie. Docelowo jego przepustowość sięgnąć ma nawet do 100 milionów pasażerów. Cała inwestycja zrealizowana ma być na obszarze około 3 tysięcy hektarów. Przy CPK powstać ma również Airport City w którym znajdą się obiekty targowo-kongresowe, konferencyjne oraz biurowe.

ŹRÓDŁO: PORTAL WARSZAWA I OKOLICE /W10.WAW.PL



Samorządność

Zareklamuj się na łamach gazety Samorządność.
Nasi czytelnicy to mieszkańcy województwa mazowieckiego.
Gazeta bezpłatna!

Kontakt:
Paweł Dąbrowski
tel 884 88 99 30
p.dabrowski@mpgmedia.pl

Kontrowersyjna strefa relaksu na Placu Bankowym w Warszawie



Plac Bankowy w Warszawie na okres wakacji przeszedł metamorfozę. Parking zmienił się w tzw. strefę relaksu. Plac został ogrodzony, a na nim ustawiono drewniane konstrukcje ławek i stołów oraz drzewka. Na miejscu można odpocząć, napić się i coś zjeść. Specjalnie wydzielona strefa będzie otwarta do pierwszego września 2019 roku.

Pomysł może i fajny, ale wykonanie średnie. Tak w skrócie można podsumować wakacyjną inwestycję miasta stołecznego Warszawa. Po otwarciu strefy w połowie lipca mieszkańcy sto-

licy mieli mieszane odczucia. Jednym pomysł przypadł do gustu i chętnie korzystają inni krytykują, że wydanie na nią prawie miliona złotych to marnotrawstwo pieniędzy.

Na placu ustawiono też jeden z pierwszych w stolicy butelkomatów. Można w nim oddać butelki, plastikowe, szklane oraz metalowe. W zamian dostaniemy m.in. zniżki na bilety do kina, do komunikacji, kawę.

ŹRÓDŁO: PORTAL WARSZAWA I OKOLICE / WIO.WAW.PL

Dwie nowe stacje metra do 2026 roku

Do 2026 roku powinny powstać dwie nowe stacje metra na istniejącej już I linii metra w Warszawie. Chodzi o stację Plac Konstytucji oraz stacja Muranów. Miasto otworzyło koperty ofertowe w przetargu do którego zgłosiły się dwie firmy: Biuro Projektów „Metroporjekt” i ILF Consulting Engineers Polska Sp. z o.o.

Przetarg dotyczył przygotowania projektu budowy dwóch stacji wraz z niezbędną infrastrukturą towarzyszącą, m.in. tunele, wentylacja czy systemy sterowania ruchem.

Stacje Plac Konstytucji (pomiędzy stacją Politechnika a Centrum) i Mura-

nów (pomiędzy stacjami Ratusz Arsenal a Dworcem Gdańskim) miały już powstać dawno. O ich budowie myśłano już przy projektowaniu pierwszej linii metra. Jednak ze względów finansowych zaniechano ich budowy.

ŹRÓDŁO: PORTAL WARSZAWA I OKOLICE / WIO.WAW.PL



W ślad za światowymi trendami Polska prowadzi szeroko zakrojone działania na rzecz rozwoju elektromobilności. Doprowadziły one do uchwalenia w ramach implementacji dyrektywy unijnej ustawy o elektromobilności i paliwach alternatywnych, która weszła w życie 22 lutego 2018 r. Reguluje ona funkcjonowanie rynku paliw alternatywnych w transporcie, szczególnie w odniesieniu do energii elektrycznej i gazu ziemnego. Jej przepisy będą miały znaczący i długoterminowy wpływ na polską gospodarkę.

Wyżej wymieniona ustawa wprowadza m.in.:

- obowiązek uwzględnienia od 1 stycznia 2019 r. w pozwoleniach na budowę budynków użyteczności publicznej oraz wielorodzinnych budynków mieszkalnych, określonych w ustawie i aktach wykonawczych, punktów ładowania pojazdów elektrycznych;

- konieczność wygaszenia do końca 2019 r. umów zlecenia transportu, zawartych przez administrację państwową z podmiotami, które w swej flocie nie będą posiadały określonych w ustawie ilości pojazdów zeroemisyjnych;

Elektromobilność



syjnych;

- obowiązek posiadania przez samorządy terytorialne oraz organy administracji samorządowej w swej flocie – odpowiednio – 30% i 50% pojazdów zeroemisyjnych i zawierania umów o transport publiczny

tylko z podmiotami posiadającymi w swej flocie minimum 30% takich pojazdów;

- obowiązek budowy przez Generalną Dyрекcyję Dróg Krajowych i Autostrad sieci ogólnodostępnych stacji ładowania wzdłuż dróg sieci TEN-T.

Obecnie zaplanowanych jest 170 takich stacji;

- Strefy Czystego Transportu – ustawa reguluje sposób ustanawiania stref przez samorządy terytorialne oraz możliwe zasady funkcjonowania i egzekwowania wjazdów;

- regulacje określające obowiązki prawne, techniczne i organizacyjne tworzenia stacji i punktów ładowania elektrycznych lub gazowych pojazdów i jednostek pływających;

- obowiązek przeprowadzania przez jednostki samorządu terytorialnego co 36 miesięcy analizy kosztów i korzyści związanych z wykorzystaniem zeroemisyjnych pojazdów w transporcie publicznym.

Wykorzystując naszą wiedzę i doświadczenie w zakresie ekonomii i finansów, wraz z ekspertami ds. nowych technologii i aspektów technicznych stworzyliśmy know-how służące kompleksowej ocenie i weryfikacji projektów oraz planów w zakresie elektromobil-

ności. W połączeniu z naszym doświadczeniem w pracy przy projektach inwestycyjnych z branży infrastrukturalnej i energetycznej, których wartość przekroczyła 40 miliardów złotych, oferujemy następujące spektrum usług:

- wstępną weryfikację koncepcji i technologii – badania macierzowe;
- opracowywanie prognoz rozwoju poszczególnych technologii (wraz ze zdefiniowaniem ograniczeń finansowych, prawnych, technicznych, technologicznych itp.);
- analizę i ocenę ryzyka nowych rozwiązań technologicznych;
- kompleksową ocenę projektów inwestycyjnych związanych z elektromobilnością;
- opracowywanie studiów wykonalności wraz analizami kosztów i korzyści oraz analizą wielokryterialną (macierze wariantów, kryteria wyboru itp.);
- wykonywanie analiz kosztów i korzyści dla jednostek samorządu terytorialnego, określonych w Art. 37 Ustawy o elektromobilności i paliwach alternatywnych oraz planów transportowych.

SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI:

INFRA - CENTRUM DORADZTWA SP. Z O.O.

SKWER KARDYNAŁA WYSZYŃSKIEGO

5/25, 01-015 WARSZAWA

TEL.: 22 400 71 49

E-MAIL: BIURO@INFRACD.PL

WWW.INFRACD.PL

Wakacje z dziećmi – które ubezpieczenie wybrać?

Czas na wakacje! Miejsce wybrane, hotel zarezerwowany, bilety kupione, zostało tylko spakować walizki i wyczyścić pamięć w kamerze, żeby potem ponownie wypełnić ją zdjęciami, które będzie można podziwiać zimowymi wieczorami. Brzmi znajomo? Tak jest! Wszystko zrobione? Nie. Zapomniałeś o ubezpieczeniu! Lepiej tego nie lekceważyć i zadbać o odpowiednią polisę, zwłaszcza jeżeli planujesz podróżować razem z pociechami.

Dobre ubezpieczenie równa się dobre wczasy

Długo i skrupulatnie przeglądałeś oferty wypoczynkowe? A ile czasu poświęciłeś na przegląd polis ubezpieczeniowych? Żeby nic nie zakłóciło Twojego rodzinnego urlopu warto zadbać o dobrze dopasowane ubezpieczenie. W przeciwnym przypadku wymarzony urlop z rodziną może zamienić się w jedno wielkie nieprzyjemne wspomnienie. Może wręcz

skończyć się tragicznie, gdyż zdarzenia losowe mają to do siebie, że przychodzą w najmniej odpowiednim momencie. Zatem warto się ubezpieczyć i z lekkim sercem jechać na planowane wakacje.

Ubezpieczenie dla całej rodziny: na co zwrócić uwagę?

Łączny koszt planowanej podróży już jest dość wysoki i nie chce Ci się przepłacać za ubezpieczenie? To jest najbardziej mylne spojrzenie na tak ważną kwestię, jaką jest ochrona siebie i swoich dzieci przed ewentualnymi niebezpieczeństwami. Wybierając polisę najpierw zwróć uwagę na zakres i koszty leczenia. Właśnie ewentualne problemy zdrowotne mogą wyczyścić Twój portfel jeszcze skuteczniej niż kieszonkowcy na ulicach niezna-



mego miasta. Również zadбай o to, by ubezpieczenie było jak najściślej dostosowane do miejsca wypoczynku, planowanych aktywności i, co najważniejsze, liczby osób wyjeżdżających na wakacje!

Rodzinę ubezpieczyłeś, a swój bagaż?

Oprócz pokrycia kosztów leczenia i ubezpieczenia się od następstw nieszczę-

śliwych wypadków należy również rozważyć możliwość poszerzenia polisy o inne, wbrew pozorom, bardzo ważne aspekty wypoczynku. Ubezpieczenie turystyczne od Ama Consulting obejmuje także ubezpieczenie bagażu podróжного w razie jego zniszczenia bądź kradzieży. Dla planujących aktywny wypoczynek rodzinny, dobrą opcją jest objęcie ubezpieczeniem sprzętu sportowego. Samo uprawianie jakiegokolwiek sportu, na pierwszy rzut oka prostego i przyjemnego, warto też objąć polisą. Wiele aktywności fizycznych w rzeczywistości zalicza się do tych o podwyższonym poziomie ryzyka, co skutkuje wyższymi nakładami finansowymi w przypadku leczenia.

Żeby naprawdę dobrze odpocząć z rodziną

Ama Consulting oferuje najszerszy zakres ubezpieczeń turystycznych, które pozwolą Tobie i Twojej rodzinie w pełni cieszyć się bezpiecznymi wakacjami zarówno w kraju jak i za granicą. Ama Consulting ubezpiecza także grupowe wyjazdy turystyczne: obozy, kolonie bądź wycieczki szkolne i wyjazdy sportowe.

Wykup ubezpieczenie

i czuj się bezpiecznie niezależnie od miejsca, w którym się znajdujesz!



UBEZPIECZENIE TURYSTYCZNE

amaconsulting
UBEZPIECZENIA

AMA CONSULTING
[HTTP://AMACONSULTING.PL](http://AMACONSULTING.PL)

BIURO MOKOTÓW

UL. CYPRIJSKA 2G,

02-761 WARSZAWA

+48 22 742 10 75

KONTAKT.MOKOTOW@AMACONSULTING.PL

BIURO BIAŁOLEKA

UL. STRUMYKOWA 28,

03-138 WARSZAWA

+48 500 642 071

KONTAKT.BIALOLEKA@AMACONSULTING.PL